

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<b>Ceny prenumeraty:</b> We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Zagranicą . . . mies. zł. 5.—, kwart. 15.—	Numer telefonu <b>REDAKCJI          I ADMINISTRACJI</b> <b>221-17.</b> Konto PKO Lwów № 504.044.	<b>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:</b> <b>LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.</b> Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	<b>CENA          NUMERU</b> <b>10 gr.</b>	<b>Ceny ogłoszeń:</b> Za 1 wiersz milimetr. (6 $\frac{1}{2}$ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, naski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5 z zastrzeżeniem miejsca 25 proc. Za granicę o 50 proc. drożej.
--	--	---	--	---

## Rasizm włoski.

Sprawa rasizmu włoskiego, która została programowo postawiona w deklaracji grupy uczonych włoskich z dnia 15 lipca b. r., opracowanej przy współudziale włoskiego ministra kultury i propagandy Alfieri, stała się głośna po krytyce wypowiedzianej przez Ojca św. w dniu 29 lipca i po natychmiastowej odpowiedzi Mussoliniego z dnia następnego. Na podstawie tych dwóch wypowiedzi można było odnieść wrażenie, że między faszystem a Watykanem rodzi się zasadniczy konflikt światopoglądowy podobny do tego, jaki istnieje między Watykanem a Trzecą Rzeszą. Tak też sprawę potraktowała część prasy.

Dziś jednak w świetle ogłoszonego przed kilku dniami oficjalnego komunikatu „Informazione Diplomatica” oraz w świetle wiadomości nadchodzących z Włoch wiadomo, że nie ma podstaw do zasadniczego konfliktu i że obydwie strony nie chcą wzajemnych stosunków zaostreżać.

Przed wszystkim rasizm włoski jest inny, aniżeli rasizm niemiecki. Rasizm niemiecki opiera się na doktrynie wyższości rasy nordyckiej i na bałwochwalczym uwielbieniu „czystej krwi” germańskiej. Łączy się to z tym ściśle z tendencjami neopogańskimi Trzeciej Rzeszy, reprezentowanymi przez wpływowe koła z Alfredem Rozenbergiem na czele. Rasizm włoski natomiast nie głosi wyższości tej lub innej rasy, nie wysnuwa ze swego stanowiska żadnych wniosków filozoficznych czy religijnych, co musiałoby prowadzić do konfliktu z uniwersalistyczną doktryną Kościoła Katolickiego, lecz staje jedynie na gruncie praktyczno-biologicznym.

Być może, że przemówienie Papieża należy traktować jako pewnego rodzaju ostrzeżenie na przyszłość. Papież wspomniał o naśladowaniu Niemców i oświadczył: „Powszechność Kościoła Katolickiego nie wyklucza oczywiście idei pochodzenia lub narodowości, ale cały rodzaj ludzki jest jedną powszechną rasą ludzką i nie ma miejsca na rasy społeczne”. Oczywiście Kościół musi stać na stanowisku, że wszyscy są równi wobec Boga i dusza czarno-go człowieka czy Żyda nie jest nic mniej warta od duszy człowieka białego. Faszystom natomiast chodzi o praktyczną ochronę rasy włoskiej przed mieszaniną z tubylczą ludnością w Afryce. Wydaje się, że dwa te stanowiska są możliwe w praktyce do pogodzenia.

Wspomniany już komunikat „Informazione Diplomatica” podkreśla bardzo dobitnie, że o to jedynie chodzi faszystom. Tłumaczy on jednocześnie, dlaczego sprawa rasizmu wypłynęła we Włoszech dopiero obecnie. Przyczyną jest tu zdobycie Abisynii i zamiar kolonizowania jej nie tylko urzędnikami, ale i elementem osadniczym. Zrozumiałe, że rząd włoski nie chce, by ludność osadnicza mieszała się z elementem tubylczym. Zakaz zawierania małżeństw mieszanych i utrzymywania stosunków z ludnością tubylczą wydany już został przed rokiem i nie spotkał się wówczas z żadną krytyką ze strony sfer kościelnych. Być może, że w niektórych kołach faszystowskich ujawniły się jakieś dalek idące tendencje. Jeśli tak było i o nich właśnie myślał Papież,

## Stolica w dniu Święta Żołnierza Polskiego.

Warszawa, 16. 8. (PAT). W podniosłym i świątecznym nastroju Warszawa obchodziła dziś uroczysty dzień Święta Żołnierza Polskiego.

W przeddzień tego święta, w dniu 14 bm., przeciągnęły ulicami miasta capstrzyki wojskowe. Zw. strzeleckiego, P. W., Zw. Rezerw. K. P. W. i P. P. W. W godzinach popołudniowych w parkach i na placach odbyły się koncerty popularne, a w godzinach wieczornych wydział oświaty i kultury Zarządu miejskiego zorganizował szereg występów grup regionalnych.

Uroczystości, związane z obchodem Święta Żołnierza Polskiego, rozpoczęły się nabożeństwem odprawionym przez ks. Rogackiego w kościele garnizonowym. Na nabożeństwie byli obecni: gen. Krok-Paszkowski, ppłk. Czuruk, wicewojewoda Jurgielewicz, wiceprezydent m. st. Warszawy Olpiński, weterani 1863 r., licznie reprezentowany był również korpus oficerski. Świątynię wypełniły po brzegi liczne poczty sztandarowe organizacji kombatanckich, Przystosobienia Wojskowego i organizacji społecznych.

Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Rogacki, nawiązując do tych przemówień, kiedy w obliczu nawali bolszewickiej naród polski ramię przy ramieniu stanął, by bronić granic swej Ojczyzny.

Bezpośrednio po nabożeństwie odbyła się defilada, którą przyjął gen. Krok-Paszkowski. Defiladę otwierały oddziały wojska, poczym przemaszerowały sprężystym krokiem oddziały strzeleckie, Zw. rezerwistów, P. P. W.,

poczty sztandarowe, wzbudzając swą dziarską postawą zachwyt licznie zgromadzonej na przyległych chodnikach publiczności.

O godz. 11-tej odbyła się na placu Marsz. Piłsudskiego uroczystość oddania hołdu Nieznanemu Żołnierzowi. Na placu, który tonął w powodzi flag narodowych i drzewców sztandarowych, zakończonych orłami stylizowanymi, stanęła honorowa kompania wojska. Przy grobie Nieznanego Żołnierza ustawiły się poczty sztandarowe. Przy dźwiękach marsza generalnego przybył na plac gen. Krok-Paszkowski, który po przyjęciu raportu od dowódcy całości, przeszedł przed frontem ustawionych oddziałów.

Pierwszy wieniec w imieniu armii złożył na grobie Nieznanego Żołnierza gen. Krok-Paszkowski, poczym kolejno składali wieńce przedstawiciele Federacji, Zw. Legionistów, Zw. Strzeleckiego, organizacji b. wojskowych, Zarządu miasta i innych stowarzyszeń społecznych.

Oprócz szeregu obchodów oficjalnych z okazji Święta Żołnierza Polskiego, odbyły się w godzinach popołudniowych koncerty i występy regionalne, zorganizowane przez miasto, w których wzięło udział całe społeczeństwo, czcząc w ten sposób osiemnastą rocznicę zwycięstwa oręża polskiego i manifestując swe serdeczne uczucia dla żołnierza polskiego.

Pod hasłem „Wiwat Armia”, odbyły się na placach i w parkach warszawskich zabawy ludowe.

W czasie odczytywania tej rezolucji zebrani żywiołowymi oklaskami prze-

rywali mówcy, dając w ten sposób wyraz zdecydowanej postawie społeczeństwa polskiego w sprawie naszych braci za Olszą.

## W innych miastach Polski.

Warszawa, 16. 8. (PAT). Dziś w dniu Święta Żołnierza Polskiego we wszystkich większych miastach, miasteczkach, wsiach i osiedlach Polski odbyły się uroczystości, podczas których społeczeństwo polskie zmanifestowało swe przywiązanie do armii.

M. in. w Krakowie w godzinach rannych przeciągnęły ulicami miasta orkiestry, grając pobudkę. W kościele Najśw. Marji przed ołtarzem Wita Stwosza odprawiono dziękczynne nabożeństwo, na które przybyli przedstawiciele władz państwowych i wojskowych, delegacje związków kombatanckich ze Związkiem Legionistów polskich na czele, przedstawiciele sfer naukowych, artystycznych, literackich, cechy, mieszczaństwo, okoliczna ludność wiejska Krakowa w barwnych strojach regionalnych oraz publiczność. Po południu i wieczorem w lokalach różnych organizacji i związków odbyły się okolicznościowe akademie.

W Poznaniu uroczystości Święta Żołnierza Polskiego rozpoczęły się wczoraj wieczorem capstrzykiem na placu Wolności. Dziś po Mszy polowej odbyła się przed Pomnikiem Wdzięczności defilada, którą odebrał dowódca O. K. gen. Knoll-Kownacki i wojewoda Maruszewski.

W Łodzi w dzisiejszych uroczystościach wzięły liczny udział organizacje, Związek Legionistów, Związek Strzelecki, Dowborczyków, Rezerwistów oraz liczne reprezentacje zrzeszeń społecznych i zawodowych. W pochodzie zwracała uwagę liczna grupa Związku Młodzieży Pracującej.

W Gdyni staraniem Oddziału morską Związku b. Ochotników Armii Polskiej odbyła się uroczysta Akademia, w które wzięły udział przedstawiciele władz i wojska, szeregu organizacji b. wojskowych z pocztami sztandarowymi oraz licznie zebrane społeczeństwo. W przemówieniach mówcy wspominali historyczne walki, w których brali udział ochotnicy przed 10 laty, walki, które zakończyły się wspólnym zwycięstwem dzięki wierze i sile ducha narodu polskiego.

W Katowicach ze względu na niepogodę zamiast przewidzianego nabożeństwa polowego odprawiona została uroczysta Msza św. w kościele katedralnym św. Piotra i Pawła. Po nabożeństwie odbyła się defilada wojsk i związków organizacji. Mimo ulewnego deszczu w uroczystościach wzięła tłumny udział ludność Katowic.

## WIZYTA GEN. VUILLEMIN W BERLINIE.

Paryż, 16. 8. (PAT) We wtorek odlatuje do Berlina szef sztabu francuskiej armii lotniczej gen. Vuillemin, któremu towarzyszyć będzie ekipa wyższych oficerów lotnictwa z gen. d'Astier, płk. Morragia, mjr. mjr. Rossim i Vitrolles i kpt. Chemitlin.

## Lwów w dniu rocznicy Wielkiego Zwycięstwa.

Uroczystości w rocznicę wielkiego zwycięstwa sierpniowego w roku 1920 miały we Lwowie szczególnie uroczysty charakter.

Rozpoczęło je uroczyste nabożeństwo polowe na pl. św. Ducha, po którym nastąpiła defilada oddziałów wojskowych P. W. i Związków kombatanckich, odebrana na pl. Halickim przez wojewodę Biłyka oraz generałów Langnera i Zulaufa.

Po defiladzie odbyła się uroczysta Akademia w sali Teatru Wielkiego, na której przemówienie wygłosił pp. Aleksander Semkowicz, przedstawiciel mieszczaństwa lwowskiego i major dypl. Ludwik Domoń.

Mjr Domoń w trakcie swego przemówienia omówił między innymi obszerne stosunki polsko-czechosłowackie poczynając od r. 1918 do chwili obecnej w związku z tym zebrani na

to komunikat „Informazione Diplomatica” trzeba by uznać za odcięcie się od tych tendencji.

Pozostawałaby jeszcze sprawa żydowska. Faszyzm nie głosił początkowo hasła antysemitki. Żydów we Włoszech jest bowiem zaledwie 44 tysiące. Ostatnio jednak pod wpływem kampanii, jaką międzynarodowe żydostwo prowadzi od czasu wojny absyńskiej przeciw Włochom i państwu nacjonalistycznym, również we Włoszech ujawnił się antysemityzm.

Ostatnio ze strony półoficjalnej została sformułowana zasada, że Żydzi włoscy, którzy mimo swej małej liczby zajmują szereg poważnych stanowisk, zostaną na stanowiskach państwowych, politycznych i kulturalnych zredukowani do stosunku 1 do 1000. Jest to stosunek procentowy Żydów w państwie włoskim. Zdaje się natomiast że w życiu społecznym i gospodarczym redukcja Żydów nie są przewidziane.

## Wiadomości bieżące.

16

Wtorek

Jarka

Jutro: Anastazego

SIERPNIĄ 1938

Wschód słońca 4:19  
Zachód 19:1

## TEATR WIELKI.

Wtorek godz. 20 „Szóste piętro”.  
Środa godz. 20 „Ludzie na krze”.  
Czwartek godz. 20 „Cieszymy się życiem”.

## TEATR ROZMAITOŚCI.

Teatr nieczynny.

## KINOTEATRY:

APOLLO Chorążczyzny 7: „Agentka H. 21”.

BALTYK pl. Strzelecki: „Mój pan mąż” i „Kid Galahad”.

CASINO Legionów 5: „As kier” i „W porcie czeka dziewczyna”.

CHIMERA Akademicka 8: „Zew dzunzgli”.

EUROPA Akademicka 3: „Radość życia”.

KOPERNIK Kopernika 9: „Grobowiec indyjski”.

MARYSIENKA pl. Smolki: „Grobowiec indyjski”.

METRO Lyczakowska 7: „Poznali się w Monte Carlo” i „Zaginiona wyspa”.

MUZA 3 Maja 11: „Dzień na wyścigach”.

PALACE Legionów 1: „Prześcępca”.

PAX nieczynny.

RAJ pl. Mariacki 7: „Po burzy”.

RIALTO pl. Akademicki 5: „Oczy czarne”.

ROXY Kętrzyńskiego 56: „Audience w Ischl”.

STYLOWY Szaszkiwicz 5: „Kapryśna ekspedientka” i rewia.

SWIT Gródecka 2b: „Sitting Bull” i „Sen sacją jest świat”.

TON pasaż Mikolascha: „Zbieg z San Quentin” oraz „Strzał w nocy”.

UCIECHA pasaż Mikolascha: „Bunt zasłogi” oraz rewia.

— Gościnne występy Stefana Jaracza na czele zespołu Teatru Ateneum. — Dzieś o 8mej wieczór fascynująca sztuka współczesna „Szóste piętro” w znakomitym wykonaniu całego zespołu Teatru Ateneum ze St. Jaraczem, E. Bonacką, H. Gruszcą, A. Jaraczówną, H. Kryńską, M. Nobisówną, St. Perzanowską, H. Zahorską, Z. Borkowskim, Z. Chmielewskim, S. Daniłowiczem, M. Kalinowiczem J. Łuszczewskim, J. Kempa, B. Krzemienieckim, L. Pośpiełowskim i T. Zelskim.

## KRONIKA MIEJSKA.

Niebezpieczne amory cygana. Anna Siedelnik, zarobnicza, zamieszkała w lepiankach na górze Kartumowej, zwróciła się do policji z prośbą o pomoc przeciwko cyganowi N. Nikole, obozującemu na górze Kortumowej, który przywłaszczył sobie jej chustkę wełnianą wartości 16 zł. i odgrażał się jej zabiciem za to, że nie chce z nim mieszkać.

Zatrucie alkoholem. Dzisiaj nad ranem na ul. Gródeckiej zachorowała wskutek zatrucia się alkoholem Rózia Szpachta, koryntianka, którą Pogotowie ratunkowe odwiezło do szpitala.

## Z KRAJU.

W dniu wczorajszym ok. godz. 20 trzej nieznani sprawcy dokonali zamachu rewolwerowego na Michała Wróblewskiego, soltyśa gromady Modrycz, pow. drohobyckiego, strzelając do niego kilkakrotnie w chwili, gdy Wróblewski wychodził z domu. Strzały na szczęście chybiły.

Wystawa regionalna odbędzie się w Rzeszowie od 2 do 9 października br., na której zaprezentuje się przemysł, handel, rzemiosło i rolnictwo.

Związek Podoficerów Zawodowych w s. s. łącznie ze Związkiem Oficerów w s. s. w Rzeszowie urządzą dnia 17 ub. m. zbiórkę uliczną i zabawę ośmiogrodową w parku miejskim w Rzeszowie, z czego uzyskał tytułem czystego dochodu kwotę 437 zł, którą złożono na F. O. N.

Nowa Spółdzielnia w C. O. P. Z inicjatywy prezesa Okr. Tow. Roln. w Przeworsku powstała we wsi Trynca pow. przeworskiego Spółdzielnia włókienniczo-tkacka, obejmująca część powiatu przeworskiego i łańcuckiego.

Instytucję kanoniczną w diecezji przemyskiej obrz. łać. otrzymali: ks. Wincenty Boczar, proboszcz ze Zgłębna na probostwo w Niżankowicach, ks. Michał Poprawski, prob. z Niżankowic na probostwo w Zgłębniu, ks. Franciszek Daszkiewicz, administrator w Nienaszowie na probostwo tamże, ks. Józef Pęcherek, prob. z Trzeźni na probostwo w Kańczudze.

Siedmioletni Jan Sudkowski z Kuli miatycz w pow. mościckim przez nieostrożne obchodzenie się z zapalkami spowodował pożar. Ogień strawił w

## Patrol b. Ochotników przybył do Wilna.

Wilno, 16. 8. (PAT) Wczoraj przybył do Wilna pieszo patrol Zw. b. ochotników armii polskiej, który wyruszył ze Lwowa w dniu 17 lipca br. Patrol przyniósł ze sobą do Wilna rycinę do Cudownego Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej, jako wyraz hołdu Matce Najświętszej od społeczeństwa lwowskiego. Patrol w liczbie 72miu osób był w podróży 29 dni.

O godz. 11.15 na rogatce, koło radiostacji na Lipówce patrol przekroczył granice miasta, a komendant patrolu Iwanicki złożył raport gen. bryg. Boha terewiczowi.

Na Lipówce zgromadzili się przedstawiciele władz oraz tłumy publiczności, która zasypała kwiatami przybywających lwowian. Imieniem Zarządu miasta wiceprezydent Grodzicki przemówił do patrolu, podkreślając znaczenie zacieśnienia węzłów między dwoma kreśwymi miastami: Wilnem i Lwowem.

Po powitaniu patrol przeszedł ulicami miasta na plac Marszałka Józefa Piłsudskiego. Na placu Marszałka powitał patrol płk. Gebel, po czym w ogólnym pochodzie na czele z patroliem udano się przed kościół Karmelitów. Na ulicy Ostrobramskiej spotkało patrol liczne duchowieństwo. Po przemówieniu Ojca Gutta, który omówił historię cudów i łask Matki Najświętszej, O.O. Karmelici przejęli od patrolu votum na przechowanie. Votum zostanie uroczystie zawieszane dnia 11 września.

Po uroczystym przekazaniu votum wszyscy w zwartej kolumnie udali się na cmentarz na Rossie, gdzie złożono hołd sercu Marszałka Józefa Piłsudskiego. Po złożeniu wieńca patrol w skupieniu przeszedł przez cmentarzyk i u stóp mauzoleum złożył kwiaty, jakie na trasie marszu otrzymywał.

## Otwarcie Jarmarku Poleskiego.

Pińsk, 16. 8. (PAT). Wczoraj w godzinach porannych odbyło się uroczyste otwarcie 3-go Jarmarku Poleskiego, którego dokonał wojewoda poleski Kostek-Biernacki w otoczeniu prezydenta miasta Ołdakowskiego, sen. Piotra Olewińskiego, posłów Frejma-

na i Stanisława Olewińskiego oraz licznie zebranego świata handlowego, przemysłowego i rzemieślniczego i miejscowych mieszkańców.

Trzeci Jarmark Poleski jest imprezą turystyczno-handlową, mającą na celu ożywienie gospodarki Polesia.

## Pracownicy miejscy w Rzeszy spieszą z pomocą wsi.

Berlin, 16. 8. (PAT). Z powodu braku sił roboczych na wsi niemieckiej w okresie żniw, konieczna okazała się pomoc ze strony miasta. Zarządzeniem marsz. Goeringa, jako kierownika planu 4-letniego, część pracowników wielkich przedsiębiorstw berlińskich, które w okresie letnim mają mało zajęcia, została wysłana na wieś

na i Stanisława Olewińskiego oraz licznie zebranego świata handlowego, przemysłowego i rzemieślniczego i miejscowych mieszkańców. Trzeci Jarmark Poleski jest imprezą turystyczno-handlową, mającą na celu ożywienie gospodarki Polesia.

## Kronika kulturalna.

Jubileusz zdobycia Mont-Blanc. Sto pięćdziesiąt dwa lata temu, 8 sierpnia, w sferach alpinistów rozeszła się elektryzująca wieść: Mont-Blanc, dotąd niezwyknięta, została wreszcie zdobyta! Śmiałkami, którzy dokonali tego byli: Jacques Balmat z Chamonix i dr. Michel Paccard z Genewy.

Podobno powodzenie przedsięwzięcia zawdzięczało się przede wszystkim pierwszemu z nich, bowiem udało mu się po długich poszukiwaniach, odkryć nieznaną dotąd przejście przez t. zw. Skały Czerwone, które doprowadziło wreszcie alpinistów na nieknięty dotąd nogą ludzką szczyt Mont-Blanc. Z tego też zapewne powodu, pomnik w Chamonix, uwieczniający nowe zwycięstwo człowieka nad naturą, poświęcony został Balmat'owi, chociaż zwolennicy dra Pec-

carda, a nie brak ich nawet obecnie, twierdzili zawsze, że palma pierwszeństwa winna przypaść jemu a nie Balmat'owi.

Motywów przedsięwzięcia nie należy jednak szukać jedynie w ambicji sportowej. Do pokonania Mont-Blanc przyczyniła się walnie znaczna nagroda pieniężna, przeznaczona przez słynnego uczonego de Saussure, dla zwycięzców niedostępnej dotąd góry. Nagroda ta przez długi czas rozpałała umysły przewodników i alpinistów-amatorów, przyczyniając się do wielu wypraw na Mont-Blanc. Najpierw udało się dotrzeć do Gdand-Plateau (4,000 m), następnie do Rochers des Bosses (4,500 m), ale nikomu przed Balmat'em i Paccard'em nie udało się zwyciężyć ostatnich najcięższych 300 metrów, oddzielających Rochers des Bosses od właściwego szczytu.

W następnym roku t. zn. w 1787, de Saussure również dotarł na szczyt Mont-Blanc tą samą drogą, co Balmat i Paccard. W kilka lat potem odkryto nową drogę zwaną „Korytarzem”, dłuższą nieco, ale o wiele łatwiejszą.

Zaszczyt zdobycia Mont-Blanc w porze zimowej przypadł kobiecie Miss Anabelli Straton, podczas kiedy w r. 1904 Hugo Mylis, jako pierwszy, dotarł na szczyt w nartach.

Dzisiaj wspinaczka na Mont-Blanc przestała już być nadzwyczajnym wyzwaniem alpinistycznym.

Wystawa Powstania Wielkopolskiego. Rada Kultury Województwa projektuje na 20-lecie Powstania Wielkopolskiego urządzenie tematowej wystawy obrazów i rzeźb, związanych z zbrojnym czynem Powstania Wielkopolskiego.

Z Teatru Polskiego w Poznaniu. Teatr Polski wystawił bardzo starannie 4-aktową komedię Marii Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej p. t. „Nagroda literacka”. Miejscowa krytyka fachsowa przyjęła premierę z rezerwą, podkreślając natomiast z uznaniem walory reżyserii i gry aktorskiej całego zespołu z Łubuską i Bystrzyńskim na czele.

## Ś. p. August Dianni.

Przed kilku dniami odszedł na zawsze znakomity artysta śpiewak i powszechnie ceniony pedagog — prof. August Dianni.

Ś. p. Zmarły urodził się w Rzymie w 1873 r. Studja muzyczne i wokalne odbył pod kierunkiem najwybitniejszych pedagogów doby ówczesnej, w pierwszym rzędzie pod kierunkiem Marconiego, niedoścignętego mistrza tzw. bel canta. Posiadając rzetelne przygotowanie teoretyczne, obdarzony przepięknym o aksamitnym brzmieniu i szlachetnej barwie głosem tenorowym, a przy tym pełen zapału dla sztuki, rychło rozpoczął ś. p. Dianni karierę artystyczną, występując w teatrach operowych włoskich, a następnie w Barcelonie, Madrycie, Odessie i Londynie. W roku 1903, w przejeździe do Odessy, zatrzymał się we Lwowie po raz pierwszy, zaangażowany przez Pawlikowskiego na kilka występów. Ołsiński wówczas i oczarował lwowian świetnymi kreacjami w „Carmenie”, „Manon”, „Pajacach” i „Iosce”. W tej ostatniej operze, szczególnie ulubionej przez Zmarłego, parturkę jego była słynna gwiazda operowa Gemma Bellincioni. W latach następnych teatr nasz nierzadziej gościł A. Dianniego, a także innych śpiewaków tej miary jak Battistini i Didur, z którymi łączyła ś. p. Zmarłego serdeczna przyjaźń. W ostatnich latach przed wojną osiadł Dianni na stałe we Lwowie, obejmując stanowisko profesora śpiewu w Konserwatorium Polskiego Tow. Muzycznego.

Od tej chwili poświęcił się pracy pedagogicznej, w którą wkładał cały swój zapał dla sztuki i talent, kształcąc długi poczet uczniów i wtajemniczając młodzież w tak trudne dla nas arkana włoskiego kunsztu wokalnego.

Tuż po wielkiej wojnie ś. p. Zmarły uczestniczył z inicjatywą ks. Sapiehy i dr. Loewenherza w kilku konferencjach z dyplomatami włoskimi, bawiącymi wówczas w Polsce, oddając im małe usługi polityczne jako łącznik społeczeństwa polsk. z przybywającymi z Italii. W uznaniu tych zasług został prof. Dianni odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzonej Polski.

Więć o zgonie ś. p. prof. Dianniego napelnia więc społeczeństwo nasze głębokim żalem. Żegnamy w nim nie tylko świetnego artystę i pedagoga, ale także człowieka wielkiej zalety serca i ducha. Żegnamy jednego z ostatnich mistrzów sztuki śpiewaczej, artystę z Bożej łaski, człowieka o gołęmbim sercu, przybysza z dalekiego słonecznego południa, który pokochał nasz kraj i Polskę uważał zawsze za swą drugą, przybraną Ojczyznę.

Niech więc melodia i poszum tej polskiej ziemi, polskich lasów i pól będą Ci Mistrzu słodką nagrodą za Twoją przyjaźń dla nas i trud Twego życia.

Juliusz Masłowski.

## Program radiowy.

Środa, 17 sierpnia.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnal czasu. 12.03: Audycja południowa. 14: Gazetka inf. w jęz. ukr. 14.10: Plyty. 14.35: Recital śpiewaczy. 15: Giełda. 15.15: Audycja dla dzieci. 15.45: Wiadom. gospod. 16: Koncert rozrywkowy. 16.45: Odczyt wojskowy. 17: Wład. bież. 17.10: „Kartki z podróży”. 18: Pogadanka. 18.10: Kwartet smyczkowy. 18.45: „Przygody Sind-bada Zeglarka” bań. 19: Duety w wyk. W. Łozińskiej i E. Hoffmanowej. 19.20: Pogadanka. 19.30: Koncert rozrywkowy. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Pogadanka. 21.10: Audycja chopinowska. 21.50: Wład. sport. 22.05: „Radiokabaret”.

## Giełda z dnia 16 sierpnia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.40, Berlin 213.07, Amsterdam 289.85, Kopenhaga 115.90, Londyn 25.90, N. Jork 550 7/8, kabel 531 1/8, Oslo 130.15, Paryż 14.50, Praga 18.35, Sztokholm 135.55, Zurych 121.70, Mediolan 28.03. Pa-piery wartościowe: 4 i pół wewn. 67.38, 3 inwest. 1 em. 83.50, 2 em. 82.50, 5 konwersyjna 69.75, 5 kolejowa 66.75, 4 premj. doł. 42.75, 4 konsolidac. 66.75. Akcje: Bank Polki 125.50, Zachodni 40.00, Cukier 39.50, Węgiel 36.25, Lilpop 93.00, Ostrowiec 69,

## Rząd sowiecki niejasno motywuje przyczyny zażarcia z Japonią.

Tokio, 16. 8. (PAT) Przedstawiciel japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych zapytany przez korespondentów zagranicznych, jakie powody mogły skłonić Sowiety do wywołania incydentu pod Czangkufeng, oświadczył, iż nikt nie może na to odpowiedzieć, z wyjątkiem dowódcy wojsk sowieckich.

Wzgórze Czangkufeng, podkreślił przedstawiciel japońskiego MSZ, posiada duże znaczenie strategiczne, dlatego też wojska obu stron postanowiły cofnąć się od skraju wzgórza o 80 metrów.

Wojska sowieckie w czasie walk granicznych otrzymywały instrukcje nie z Moskwy, lecz z Chabarowska.

Wydaje się, iż sowieckie władze woj-

skowe nie zamierzały rozszerzyć działań wojennych poza wzgórze Czangkufeng i Szatsaoping, które tyle razy i bez powodzenia były atakowane przez wojska sowieckie.

## Nowy protest sowiecki u amb. Szigemitsu.

Moskwa, 16. 8. (PAT) Ag. Tass donosi o nieporozumieniach przy wykonywaniu rozejmu na granicy sowiecko-mandżurskiej. Wojska japońskie, według komunikatu sowieckiego, zajęły w okręgu wzgórza Czangkufeng, po zawarciu rozejmu odcinek, który nie był przedtem w rękach Japończyków. Pociągnęło to za sobą protest sowiecki

## Niemcy i Węgry chcą wspólnie dążyć do spełnienia celów swej polityki.

Berlin, 16. 8. (PAT) „Diplomatisch Politische Korrespondenz”, omawiając nadchodzącą wizytę regenta Horthy'ego w Niemczech, pisze m. in.:

Niemcy i Węgry chcą wspólnie dążyć do spełnienia uprawnionych celów

swejej polityki, przyczyniając się do dzieła pokoju w Europie. Węgry wiedzą, że Rzesza odrzuca cele imperialistyczne, które prowadzą do hegemonii nad obcymi narodami. Wspólna granica niemiecko-węgierska po przyłączeniu Austrii stworzyła nowy stan rzeczy, który nie może prowadzić do rywalizacji lub zdrażnień, lecz który zwiększa możliwości wymiany gospodarczej i kulturalnej. Niemcy i Węgry jednakowo serdecznie związane są z Włochami. W osi Rzym-Berlin, której cele i ducha Węgry również sobie przyswoiły — oba państwa widzą polityczne i pokojowe narzędzie współpracy narodów. Ten cel na oku ma wizyta regenta Horthy'ego w Niemczech.

## SOWIECKO-JAPONSKE DEBATY NAD UTWORZENIEM KOMISJI GRANICZNEJ.

Tokio, 16. 8. (PAT) Agencja Domei donosi: Wkrótce zaczął się rokowania pomiędzy japońskim ambasadorem Szigemitsu a komisarzem spr. zagr. Lwinowem na temat zorganizowania komisji granicznej, której prace będą ograniczone do spornego obszaru na wschodniej granicy mandżursko-sowieckiej.

Jeżeli prace komisji będą uwięzione powodzeniem działalność jej będzie rozciągnięta również na dalsze części granicy mandżursko-sowieckiej, chociaż Japonia nie wyraziła jeszcze na to swej zgody.

Japonia w dalszym ciągu nie zgadza się na włączenie przedstawiciela neutralnego państwa do komisji, uważając, iż nie jest to konieczne.

Tokio, 16. 8. (PAT) Ministerstwo wojny komunikuje, iż straty japońskie w czasie niedawnych walk na granicy sowiecko-mandżurskiej wyniosły 888 zabitych i rannych. Poległo 8 oficerów a 17 odniosło ran.

## ZAKOŃCZENIE „DNI GÓRSKICH”.

Nowy Sącz, 16. 8. (PAT) W dniu wczorajszym Nowy Sącz święcił podwójną uroczystość, mianowicie zakończenie „Dni Górskich” oraz Święto Żołnierza Polskiego.

Kulminacyjnym punktem uroczystości górskich była wielka defilada grup regionalnych i dożynkowych na rynku miasta przed ministrem gen. Kasprzyskim. Na trybunach zajęli miejsca przedstawiciele władz, generalicja, członkowie prezydium Związku ziemi górskich.

DR. BOLESŁAW WŁODZIMIERZ LEWICKI.

## „SENSACJA, BO KINO GRA”...

Nachodzą pamięć słowa popularnego przedwojennego kupletu, z czasów kiedy odwiedziły w kinie stanowiący rozrywkę, do której w towarzystwie nie wypadało się przyznawać, kiedy program seansu kinowego składał się z 6—8 punktów i kiedy wąsik Maxa Lindera zaledwie nieśmiało wróżyły późniejszy rozgłos gwiazd kinowych. Kuplet sztywny i najwyraźniej z kina i jego zwolenników. Przypomnieć sobie warto tę zapomnianą piosenkę:

„Ogarnęła taka mania świat,  
że każdy kino zwiedzać rad  
i dzisiaj co godzina  
powstają nowe kina.  
Tam Bajka, Fraszka, Helios,  
a tam znów Corso krzyczy w głos,  
że dają dramata — czar:  
„Bandyta Zigomar”.

Sensacja, bo kino gra  
Hopsha i tłum się pcha  
i pchają się wariaty  
Chcą widzieć te dramaty.  
Gospodarz widząc ruch,  
z radości głaszcze brzuch”.

Prawda, jak związłe a wyczerpująco

równocześnie nakreślona panorama wstępującej prosperity kinowej? Liczba kin — jeśli wierzyć słowom piosenki — wzdłży z godziny na godzinę, wszyscy się do nich garną ku uciesze właściciela zwanego dobrodusznem „gospodarzem”. I tylko miłośników kina kupiecista-satyryk przezywa „wariacami”. Dlaczego? Dalsze zwrotki kupletu poświęcone są właśnie publiczności kinowej:

„Student ma w parku rendez-vous,  
lecz deszcz i ślota przeskądza mu,  
więc mówi do swej Staszki:  
„Pójdziem do kina „Fraszki”.  
Piętnaście centów tylko wstęp  
i grają cudny dramat „Sęp”,  
i doznasz wrażeń moc,  
gdy na sali ciemna noc.

Sensacja, bo kino gra...

Pan kapral z Mańką idzie tu,  
choć kulikowski na niej but  
i mówi: Mańko dumna,  
pidemo do „Saturna”  
bo tam tyjater fajny jest  
i prześcirałło wielgie fest,  
a po nim skacza wo —

## Prace Chamberlain'a.

Londyn, 16. 8. (PAT) Premier Chamberlain, który, jak wiadomo, cierpi na ostre zapalenie błon śluzowych nosa, był zbadany przez lorda Hordera, przybocznego lekarza królewskiego, oraz przez sir Bedforda Russela, specjalistę od chorób nosa. Lekarze ci wydali biuletyn, w którym stwierdzają, że z powodu choroby, która wywiązała się w czasie pobytu

jego w Szkocji, premier musiał powrócić do Londynu celem poddania się kuracji. Premier będzie kontynuował swe przerwane wakacje po ukończeniu kuracji. W poniedziałek po południu premier pracował w swym gabinecie na Downing Street. Aczkolwiek powrót następuje powoli, ogólny stan premiera uważany jest za zadowolający.

## Wódz Słowaków ks. Hlinka w agonii.

Bratislava, 16. 8. (PAT) Wiadomość o agonii ks. Hlinki wywołała wielkie wrażenie na całej Słowaciznie. Do Rużomberku napływają liczne rzesze okolicznej ludności, aby dowiedzieć się o stanie zdrowia ukochanego wodza. Dn. 15 bm. o godz. 16 przybył do Rużomberku konsul R. P. w Bratisla-

wie Łaciński z wicekonsulem Krzyżanowskim. Przybyli również liczni korespondenci zagraniczni. Prezydium stronnictwa ludowego odbywa obecnie w Bratislawie narady w związku ze stanem zdrowia prezesa stronnictwa.

## Komisja angielska zajmie się sprawą wymiany jeńców w Hiszpanii.

Londyn, 16. 8. (PAT) Oficjalnie komunikują, że obie walczące strony w Hiszpanii zgodziły się na mianowanie komisji z trzech członków, wybranych przez rząd brytyjski, w celu zapewnienia wymiany jeńców i więźniów i załatwienia wszystkich spraw z tym związanych. Na czele komisji stanie

marszałek polny sir Philip Chetwode. Będzie ona zasiadała w Tuluzie, gdzie prawdopodobnie przybędą przedstawiciele rządu hiszpańskiego i gen. Franco. Rokowania obejmą prawdopodobnie wszystkie kategorie więźniów — działaczy politycznych i uchodźców oraz wziętych do niewoli jeńców.

## Gen. Cedillo przed upadkiem.

Mexico City, 16. 8. (PAT) Prezydent Cardenas postanowił ostatecznie położyć kres zamieszkom w kraju i schwytać gen. Cedillo, który ukrywa się podobno w pobliżu wioski indyjskiej Las Tablas. Według wiadomości,

nadeszłych do Mexico City, w miejscowości tej doszło już do krwawych starć pomiędzy powstańcami a kawalerią rządową. Wojska rządowe coraz bardziej zaciskającym się pierścieniem otaczają resztki powstańców.

kobity — małpy — wsio.

Sensacja, bo kino gra...”

Gdzież się podziały te kina: Saturn, Fraszka, Bajka, Helios, Corso? i kto pamięta te zamierchle czart-dramaty: „Sęp” i „Bandyta Zigomar”? a przecież kuplet ten dźwięczy i dziś dźwięcznie aktualnie. Może dlatego, że i dziś różnokierunkowość repertuaru kinowego da się określić lapidarnie: „kobity — małpy — wsio”. Może dlatego też, że właściwie o każdej publiczności kina wciąż jedno tylko da się powiedzieć: „tłum się pcha”. Ale najwyższą aktualnością dźwięczy — roznosi się i prawie natrętnie — początek refrenu: „Sensacja, bo kino gra”.

Każda gałąź twórczości artystycznej posiada swoje samowolne chwytły i określenia; żadna jednak — z wyjątkiem kina — nie posługuje się, jako najwyższą pochwałą, wyrazami: „sensacja”, „sensacyjny”. Wyrazy te powtarzają się wciąż w wielu reklamach filmów. „Sensacyjny” — w ustach filmowca znaczy tyle co — „piękny”, „wartościowy”. Dlaczego tak właśnie jest, długoby dochodzić. Nie sposób wszakże wyzwolić się z pod wpływu tych słów. „Sensacja, bo kino gra”...

W zetknięciu z publicznością cały świat kinematografii zacięśnia się do

## WIECZÓR POLSKI W BUDAPEŚCIE.

Budapeszt, 16. 8. (PAT) Staraniem komisji oświaty pozaszkolnej miasta Budapesztu odbył się tu dziś Wieczór Polski, w ramach którego wystąpił zespół śpiewaczko-taneczny, zorganizowany przez lektora języka węgierskiego na Uniwersytecie Jagiellońskim dra Harnaidę. Wieczór poprzedziło przemówienie dra Harnaidy, po czym członkowie zespołu wykonali tańce polskie grupowe i solowe, oraz odśpiewali pieśni polskie. Wieczór zgrupował bardzo liczną publiczność, która żywo oklaskiwała wykonawców. Na Wieczorze obecni byli: konsul R. P. Namysłowski oraz przedstawiciele władz miejskich i kół przyjaciół Polski.

## FRANCUSKA MISJA GOSPODARCZA UDA SIĘ DO RUMUNII.

Paryż, 16. 8. (PAT) W najbliższym czasie udać się ma do Rumunii francuska misja gospodarcza, celem zbadania stosunków gospodarczych między obu krajami. Kierownikiem misji będzie b. minister Louis Marin, przewodniczący federacji republikańskiej. Poza tym wezmą w niej udział przedstawiciele naczel. organizacji Francji.

## ZWOLNIENIA Z DACHAU.

Wiedeń, 16. 8. (PAT) W tutejszych kołach poinformowanych mówi się obecnie o mających nastąpić zwolnieniach rozmaitych osobistości, znajdujących się w obozie koncentracyjnym w Dachau.

## POLITYCZNA PODRÓŻ.

Londyn, 16. 8. (PAT) Lansbury wyjechał z Londynu, udając się do Sofii, Bukaresztu, Białogrodu i Budapesztu, gdzie zbaczy się z kierowniczymi osobistościami politycznymi tych krajów.

jednej sali kinowej. Widz kinowy nie zna zaklętego świata wytwórni; nigdy nie widział ulubionych aktorów. Zna tylko kino — ciemną, zastawioną rzędami krzesel salę, gdzie dane mu jest doznawać powtarzających się a przecież niezastąpionych uroków srebrnej zjawy ekranu. I rzecz charakterystyczna: atmosfera sali kinowej nie ma w sobie wewnętrznego dostojenstwa ani ciepła, które posiadają sale teatralne, czy wystawy obrazów. Rzesiste oświetlenie przedsonia i pretensjonalność, z cudzoziemską cudacką nazwa kina nie zastępują powagi przybytku. Publiczność w kinie zachowuje się zbyt swobodnie: tupie, robi głośne uwagi, wychodzi i wchodzi w środku spektaklu. Tworzy się dziwny krąg błędów. Publiczność źle się w kinie zachowuje, bo kino nie budzi w niej szacunku — i naodwrot: kina dlatego są bezdusne, bo publiczność zachowuje się w nich bezdusnie. Wydaje się jednak, że poprawa stosunków w tej dziedzinie wyjść powinna w pierwszym rzędzie — od nas samych, od publiczności. Skoro kino jest dla dziejszego człowieka najlubiejszą rozrywką czy też nawet — pierwszą potrzebą duszy, należałoby pomyśleć o kulturalnym jego traktowaniu.

(Dok. nast.)

**Z WYDAWNICTW.**

**Inż. J. Fischer-Osińska: „Płynny owoc oraz warzywa i ziola lecznicze“.** Z ilustracjami. Warszawa. Stowarzyszenie Pracowników Księgarskich. Zł. 1.80.

Produkcowanie płynnego owocu czy warzyw nie pociąga zbyt trudności ani nie przedstawia najmniejszej trudności w wykonaniu.

Utrwalanie owoców i warzyw czynimy w taki sposób, by zachować w możliwie niezmiennym stanie specyficzne ich właściwości. Nie mogą więc nie uonić ze swych właściwości chemicznych (sole, cukry, kwasy) oraz pożądanymi przez nas cech biologicznymi (witaminy) i fizycznymi (smak, aromat, barwa). I wówczas mamy pewność, że otrzymany sok ma wszelkie dane, by nosić nazwę płynnego owocu czy warzywa.

A obok właściwości wzmocniających i leczniczych, płynne owoce i warzywa posiadają własności orzeźwiające. Można je pić zagrzaną, zimną lub zamrożoną, same, albo też w połączeniu z wodą sodową lub mineralną, z mlekiem surowym, kwaśnym czy skondensowanym, a zawsze jako pożywny i smaczny napój.

Prócz tego płynny owoc i warzywa mają duże zastosowanie w kuchni i dają nam możliwość spożycia w pełnowartościowym stanie rok cały nie tylko w sezonie.

Książka pożyteczna, omawia wszechstronnie zagadnienie i podaje praktyczne wskazania, napisana jasno i przystępnie, treść objaśniona tablicami i rysunkami, staje się niezbędną dla każdej pani domu.

**Złóż datek**

na F. O. M.

**Kronika gospodarcza.**

**Znaczny wzrost eksportu drzewa przez port gdyński.** W pierwszej połowie roku bież. wywóz drzewa przez port gdyński wyniósł — 260 tys. mtr. sześć, wobec 112 tys. mtr. sześć, w tym samym okresie r. ub. W szczególności zwiększył się eksport kopalniaków. A mianowicie z 4600 mtr. sześć, w r. ub. do 79.600 mtr. sześć, w roku bież. Eksport papierówki wyniósł w okresie sprawozdawczym 69.400 mtr. sześć, podczas gdy w roku ub. papierówka przez port gdyński w ogóle nie była eksportowana.

**Stan zatrudnienia w polskiej marynarce handlowej.** W lipcu r. b. stan załóg zatrudnionych morskiej obsługi przybrzeżnej i portowej oraz na statkach rybackich wyniósł 3.140 osób, w tym oficerów marynarki handlowej było 550 i marynarzy 2.598. Zatrudnienie na statkach morskich (w czterech przedsiębiorstwach zrzeszonych w Zw. Armatorów Polskich) wynosiło: oficerów 395 i marynarzy 1.510 osób. Z ogólnej liczby 1.905 osób, zatrudnionych w żegludzie morskiej — 1.361 osób pracowało w żegludzie regularnej, 232 osoby w żegludzie trampowej i reszta w biurach administracji. W żegludzie portowej i przybrzeżnej było ogółem zatrudnionych 367 osób, w tym na stanowiskach oficerskich 119, oraz marynarzy — 248.

**Ogłoszenia urzędowe.****LICYTACJE.**

Km. 45/33. Strona zobowiązana Dmytro Bilo s. Piotra w Niżankowicach. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzycielskości. Na wniosek Schai Engleherda kupca w Przemysłu strony egzekwującej odbędzie się w Sądzie dnia 16 września 1938 o godz. 9-ej przedpoł. w biurze Nr. 10 na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: Ks. gr. Niżankowice. Whl. 35. Oznaczenie realności: Realność miejska położona w rynku, składająca się z pb. 25 i pgr. 400 i 401 łącznego obszaru 5 a. 87 m kw. wraz z 2 budynkami murowanymi i stajnią drewnianą. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 6183 zł. 05 gr. Najwyższa oferta 3091 zł. 52 gr. Do realności whl. 35 ks. gr. gm. Niżankowice należą następujące przynależności: parkan i 21 sztuk drzew owocowych oszacowane na 126 zł. 22 gr. Poniżej najwyższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Niżankowicach jako sąd hipoteczny uprasza się o wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego

Niżankowice, 2 sierpnia 1938. 2514K

Km. 179/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Lesku Jan Krejcarek, mający kancelarię w Lesku na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 sierpnia 1938 o godz. 12-ej w Lesku odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Józefa Manastera, składających się z 79 sztuk desek dębowych 2 cal. od 3—5 m. dł., 110 sztuk desek dębowych 1 cal. od 2—5 m. dł., 125 sztuk desek jasionowych 1 cal.

od 2—5 m. dł., 38 sztuk brusów jasionowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1760. Ruchomości, można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Lesko, 12 sierpnia 1938. 2515K

VIII. Km. 1834/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VIII. z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Grottegera 10 na podstawie art. 676 i 709 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22-go września 1938 o godzinie 11-ej przedpołudniem we Lwowie w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej Nr. 7 w parterze w sali rozpraw Oddziału I-go drzwi Nr. 5 odbędzie się w drodze publicznego przetargu sprzedaż nieruchomości, stanowiącej własność dłużnika p. Władysława Franciszka 2 im. Niemcewskiego objętej whl. 1219/I., 2766/I. dz. księgi gr. gm. m. Lwowa przechowanej w Sądzie okręgowym we Lwowie przy ul. Rutowskiego Nr. 13. Nieruchomość obj. whl. 1219/I., 2766/I. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, położona jest przy ul. Potockiego 17. Obejmuje pgr. lkat. 2504/10 i pb. lkat. 4436 i 6183/2, na których wznosi się budynek mieszkalny, wolno stojący, murowany, jednopiętrowy, z dwoma dobudówkami parterowymi z tyłu, i nadbudówką na poddaszu, w części niepodpiwniczony oraz budynek-garaż. Realność jest komfortowa, urządzona i wyposażona w urządzenie elektryczne, wodociągowe, kanałowe, ustępowe itp. Gdy obie realności tworzą jedną gospodarczą całość, przeto stanowią jeden obiekt sprzedażny. Nieruchomość oszacowana została na sumę 120.098 zł., cena zaś wywołania wynosi 80.065 zł. 34 gr. Przyjmując do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 12.009 zł. 80 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowości albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji w których wolno umieszczać fundusze małaletnich, Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sekretariacie Oddz. I. Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa Nr. 7 w parterze.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.

Rewiru VIII.

Lwów, 16 lipca 1938. 2500K

II. Km. 1938/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Dnia 10 października 1938 o godzinie 12-ej w poł. w Sądzie grodzkim miejskim Oddz. I we Lwowie, ul. Sądowa 7 w sali rozpraw Oddz. I. drzwi Nr. 5 parter odbędzie się licytacja następującej nieruchomości, dłużników Marcina i Małgorzaty Chołkowskich po połowie własnej, a to: Realność objęta whl. 2051/I. księgi gruntovej gm. miasta Lwowa, przechowanej w Sądzie okręgowym we Lwowie, ul. Rutowskiego 13, położona przy ul. Rahozy Nr. 3A, składająca się z pbud. lkat. 4760 o powierzchni 446 m kw., na której pobudowane są następujące budynki: 1) mieszkalny parterowy z cegły, niepodpiwniczony dom, kryty blachą, z instalacją elektryczną, wodociągową i kanalizacją, 2) weranda drewniana, kryta blachą, stanowiąca wejście do budynku pod 1) opisanego; 3) budynek parterowy — wędzarnia z kotłami i maszyną wędliniarską, murowany z cegły, kryty blachą; 4) budynek jednopiętrowy z pracownią masarską w parterze, zresztą mieszkalny, niepodpiwniczony, z cegły, kryty blachą; 5) żelazne poddasze, kryte szkłem, 6) lodownia murowana z cegły, kryta papą; 7) prymitywne wychodek z drzewa, kryty papą; 8) szopa otwarta, drewniana z drzewa, kryta papą; 9) stajnia murowana kryta blachą z cegły; 10) chlew drewniany, kryty papą; 11) wozownia drewniana kryta papą; 12) dwie budy dla psów. Ogrodzenie drewniane. Przynależności: opisanie bliżej w elaboracie szacunkowym. Suma oszacowania tej nieruchomości wraz z (przynależnościami) przynależnościami wynosi 25.147 zł. Cena wywołania (najniższa oferta) wynosi 18.860 zł. 25 gr. Wysokość rękojmi jaką licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć wynosi 2.514 złotych 70 groszy. — Do wiadomości. — Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne (art. 686—696 kpc.) o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Rękojmią, którą składa licytant przystępujący do przetargu winna być złożona w gotowości albo w takich papierach bądź w książ. wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małaletnich; papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzeniu własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W

ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją, wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do osiemnastej, zaś akta niniejszego postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sekretariacie Sądu grodzkiego miejskiego Oddziału I-go we Lwowie, ulica Sądowa l. 7. — Wezwanie. W myśl artykułu 680 kpc. pkt. 4 wzywa się organy władzy publicznej i instytucje publiczne, powołane do zgłoszenia należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych, należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokożenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.

Rewiru II.

Lwów, 15 lipca 1938. 2480K

II. Km. 819/38. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Złoczowie Edward Łupian, urzędujący przy ul. Zamkowej 1 na podstawie art. 602 kpc. § 1 podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 sierpnia 1938 o godz. 11.30 w Złoczowie odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości dłużniczki Zofii Gold w Złoczowie, składających się z urządzenia domowego wartości szacunkowej 1170 zł. Ruchomość można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

Złoczów, 13 sierpnia 1938. 2503K

Km. 2/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Mostach Wielkich Stanisław Werle, mający kancelarię w Mostach Wielkich na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 sierpnia 1938 od godz. 7 do 9 w Bojancau odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do masy spad. sp. Jana Glogowskiego i Jadwigi Glogowskiej, składających się z powozu, koni jazdowych, wózka żółtego, urządzenia pokojowego, trzody chlewnej, sań wyjazdowych czarnych, jałowek, kasy ogniotrwałej, owiec cieliczek, żrebacków, oszacowanych na łączną sumę zł. 9400. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Mosty Wielkie, 19 lipca 1938. 2505K

I. Km. 1253/38. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. w Tarnopolu ul. Mickiewicza Nr. 39 na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 23 sierpnia 1938 o godzinie 8-mej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Tarnopolu, ul. Perła 1 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Adolfa Wągracha i składających się z 200 sztuk bloków, 400 sztuk zeszytów, 1 biurka staro ciemnego, 3 ład (stołów), 1 rolki papieru rys. 15 mb., 50 sztuk taśm maszynowych, 4 pud. matryc woskow. i 5 pólka na towary, oszacowanych na łączną sumę zł. 587 na zaspokojenie wierzycielskości Fabryki wyrobów papierowych „Syrana“ w Wilnie. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Tarnopol, 30 lipca 1938. 2508K

Km. 486/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Grzymałowie Teodor Butkowski, mający kancelarię w Grzymałowie, ul. Mickiewicza Nr. 276 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 sierpnia 1938 o godz. 9-ej w Mytnicy odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Bronisława i Eugeniusza Chuderskich, składających się z 15 kóp żyta, 2 byczków czerwonych i 1 mlóćami, oszacowanych na łączną sumę zł. 525. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Grzymałów, 12 sierpnia 1938. 2509K

Km. 203, 204/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Rymanowie Józef Bojarski podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 sierpnia 1938 o godz. 13-tej w Klimkówce odbędzie się sprzedaż w drodze przetargu publicznego należących do dłużniczki Firmy „Atlanta“ i Juana Vallsa w Klimkówce ruchomości, składających się z narzędzi kopalnianych do wiertnictwa naftowego, jak np. nożyce kal. 90, 65, 55, korony kal. 55—4 cal., 7 cal., huczk. 4, 5, 6 i 9 cal., łyżki 5 i 7 cal. itp., które oszacowane zostały na łączną sumę 1780 zł. Ruchomości te można oglądać w czasie i miejscu wyżej podanym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Rymanów, 9 sierpnia 1938. 2510K

Km. 42/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Niżankowicach Grzegorz Groński, urzędujący w budynku sądowym na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 września 1938 r. o godz. 10.30 w Sądzie grodzkim w Niżankowicach sala Nr. 10 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu: 1) nieruchomości składającej się z pb. 84/2 i pgr. 229/2, 230/1, 230/2, 232/2, 290/1, 290/2, 290/3; 290/4 290/5, 290/6, 290/7, 290/11, 292/1, 293/1 476/5, 241/4 łącznego obszaru 1 ha. 58 a. 01 m kw. — 2 morgom 1192 s kw. położonej w gromadzie Hruszatyce nie zapisanej do żadnej księgi gruntowej, stanowiącej własność Piotra Kulińskiego wraz z budynkami do niej należącymi. 2) z nieruchomości składającej się z pgr. lk. 271/2 i 494/6 łącznego obszaru 5 ha. 26 a. 03 m kw. — 9 morgom 225 s kw. położonej w gromadzie Hruszatyce, nie zapisanej do żadnej księgi gruntowej, stanowiącej własność Ję-

drzeja Kulińskiego syna Józefa wraz z budynkami do niej należącymi. 3) nieruchomości, składającej się z pbud. lk. 26/1 i pgr. lk. 39/1, 40/1, 40/2, 259/15, 703/2, 704/2 705/2, 706/2, 706/3, 708/3, 709/1 i 710/1 łącznego obszaru 1 ha. 69 a. 10 m kw. — 2 morgom 1500 s kw. wraz z budynkami do niej należącymi, położonej w gromadzie Hruszatyce nie zapisanej do żadnej księgi gruntowej, stanowiącej własność Jana Śliwańskiego syna Seńka. Nieruchomość ad 1) oszacowaną została na sumę 2.446 zł., cena zaś wywołania wynosi 1630 zł. 66 gr. Nieruchomość ad 2) oszacowaną została na sumę 7.812 zł. 50 gr., cena zaś wywołania wynosi 5.208 zł. 32 gr. Nieruchomość ad 3) oszacowaną została na sumę 2.800 zł., cena zaś wywołania wynosi 1866 zł. 66 gr. Przyjmując do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości ad 1) w kwocie 244 złotych 60 groszy, ad 2) w kwocie 781 złotych 25 groszy, ad 3) w kwocie 280 zł. Rękojmię należy złożyć w gotowości albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji w których wolno umieszczać fundusze małaletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Niżankowicach.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Niżankowice, 2 sierpnia 1938. 2513K

III. Km. 878/38. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru III. w Drohobyczu na zasadzie art. 616 kpc. obwieszcza, że dnia 22 sierpnia 1938 od godz. 10-ej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Meitecha Steinbocka w Drohobyczu, składających się z prawa majątkowego, a to udziału dłużnika w wysokości 36.000 zł. w krajowej rafinerii nafty „Frymeta“ Sp. z o. o. w Drohobyczu. Licytacja odbędzie się w biurze komornika w Drohobyczu, ul. Piłsudskiego 6, ocenionych na łączną sumę 140.000 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. Sprzedaż odbędzie się celem zaspokożenia wierzycieli Skarbu Państwa.

Drohobycz, 29 lipca 1938. 2493K

**UZNANIE ZA ZMARŁEGO.**

T. 30/38. Władysław Baliga, syn Jakuba i Agaty Kabat, urodzony 4 marca 1894 w Wietrzychowicach powiat Dąbrowa, żołnier 57 pułku piechoty armii austriackiej w roku 1918 zaginął na froncie włoskim. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 6 miesięcy Sądowi.

Sąd Okręgowy.

Tarnów, 15 czerwca 1938. 2499K

**OGŁOSZENIA PRYWATNE****AKCYJNY BANK HIPOTECZNY WE LWOWIE**

jako cesjonariusz

Banku Małopolskiego S. A. w Krakowie

dawniej

Banku Galicyjskiego dla Handlu i Przemysłu w Krakowie

zawładania, że w dniu 10 sierpnia 1938

wylosowane zostały niżej wyszczególnione

**4 1/2% LISTY ZASTAWNE**

Banku Małopolskiego S. A. w Krakowie

Seria A po zł. 14.50

41 83 121 158 176 182 220 233 262 272 276

290 433 445 502 568

Seria B po zł. 36.25

2 31 98 170 233 257 270 287 343 350 356

Seria C po zł. 5.—

1221 1236 1239 1243 1254 1256 1319

Seria C po zł. 35.—

1186

Seria C po zł. 72.50

58 61 62 65 95 107 151 167 189 200 206

216 293 297 302 307 321 366 416 439 457 460

470 488 509 518 549 571 573 600 609 611 615

638 681 724 728 776 796 855 911 914 937 950

951 969 974 975 998 1100

Seria D po zł. 25.—

239 244

Seria D po zł. 362.50

5 29 33 79 87 95 136 196 200 220

Seria E po zł. 50.—

319 331 333 344 353 365 403

Seria E po zł. 725.—

33 70 80 84 154 163 186 193 202 221 229

242 274 278 297

Seria F po zł. 100.—

98 100

Seria F po zł. 1450.—

7 16 44

Powyższe listy zastawne wypłacane będą w wylosowanych kwotach kapitału począwszy od dnia 1 września 1938 i z tymże dniem ustaje dalsze ich oprocentowanie.

Kuponny zapadłe po upływie powyższego terminu będą wprowadzane nadal wypłacane, jednakże wypłacona za nie gotówka potrącona będzie z kapitału przy jego wypłacie.

Wylosowane listy zastawne wypłacać będzie tylko Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie.

Lwów, w sierpniu 1938. 2498

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.